

Ewa Rogowska-Cybulska
Marek Cybulski
Uniwersytet Gdański

JAK ULANA... ETYMOLOGIE LUDOWE NAZWY GDAŃSKIEJ DZIELNICY *OLIWA*

Pamięci Profesora Edwarda Brezy

Nazwa *Oliwa*, po raz pierwszy zapisana w 1186 r. jako nazwa wsi klasztornej opactwa cystersów, od 1874 r. przemianowanej na miasto, a w 1926 r. włączonej do Gdańska jako jedna z jego dzielnic, „jest bodaj najciekawszą nazwą spośród nazw dzielnic Gdańska”¹. Toponim ten nie ma pewnej etymologii naukowej. Jak podaje w ósmym tomie *Nazw miejscowych Polski* Wanda Makula-Kosek:

sądzi się powszechnie, że n. *Oliwa* nadali cystersi (którzy tu w roku 1188 założyli klasztor) w nawiązaniu do biblijnej *Góry Oliwnej* (łac. *mons Olivarum*). Istnieje też hipoteza, że osada miała starszą n. słów. **Olawa*, ponowioną od n. strumienia **Olawa*, dziś *Oliwski Potok*, ta zapewne od podstawy **olb*, por. n. mta *Olawa*. Cystersi mieli skojarzyć n. słów. z podobnie brzmiącą po łacinie nazwą (*mons*) *Oliwarum*. W n. można też widzieć ide. pierwiastek **el-* „wilgoć, wodnistość, śluzowatość, śliskość” lub ide. **al-* ‘biały’².

Równie bogaty – jak się okazało – jest repertuar etymologii ludowych toponimu *Oliwa*. Etymologia ludowa, nazywana też etymologią asocjacyjną, dyletancką, fantastyczną, fantazyjną, folklorystyczną, naiwną, nienaukową, potoczną

¹ H. Górniewicz, *Oliwa*, w: *Nazwy miast Pomorza Gdańskiego*, red. H. Górniewicz, Z. Brocki, wyd. 2 popr. i poszerz. pod red. E. Brezy i J. Tredera, Gdańsk 1999, s. 82.

² W. Makula-Kosek, *Oliwa*, w: *Nazwy miejscowe Polski, Historia – pochodzenie – zmiany*, red. K. Rymut, Kraków 2009, t. 8, s. 87–88. Autorem hipotezy, że toponim *Oliwa* brzmiał pierwotnie *Olawa* i pochodził od nazwy potoku, a ten – od barwy piwa (rdzeń *ol-*), od wilgoci i śluzowatości (rdzeń *el-*) lub od białości (rdzeń *al-*), jest H. Górniewicz (dz. cyt., s. 82–84).

i synchroniczną, a także reinterpretacją etymologiczną i pseudoetymologią³, definiowana jest – dla uwypuklenia różnicy w stosunku do etymologii naukowej – jako „błędne, sprzeczne z dokumentacją językoznawczą wyjaśnienie pochodzenia określonego wyrazu [...]”⁴. Polega ona „na dążeniu do zrozumienia i czasem przekształcania wyrazów niezrozumiałych przez łączenie ich z wyrazami znanymi i zrozumiałymi”⁵. Henryk Duda i Mariusz Koper podkreślają, że „chęć interpretacji onimów wynikała zarówno z własnej ciekawości, jak też z obowiązku przekazu tradycji następnym pokoleniom”⁶, a Jan Miodek sądzi, że o tworzeniu etymologii ludowych nazw miejscowości decyduje „zasługujące na podziw ludzkie dążenie do prawdy”⁷.

W wypadku toponimu *Oliwa* dążenie to było wyjątkowo silne. Jak pisze Hubert Górniewicz:

trudna do zetymologizowania i niezwykła w polskiej toponimii nazwa *Oliwa* była interpretowana przez etymologię ludową, tworzone legendy, różne bajeczki etymologiczne nawiązujące po prostu do drzewka *oliwnego* albo gałązki oliwnej, a wszystko to w kontekście albo jakichś alegorii, albo wypadków, które się jakoby miały tu wydarzyć⁸.

Najbardziej znana – przynajmniej w źródłach pisanych – spośród nienaukowych etymologii toponimu *Oliwa* jest pseudoetymologia, której nośnik stanowi podanie etymologiczne zawierające motyw proroczego snu księcia pomorskiego

³ L. Malinowski, *Studia nad etymologią ludową. Cz. I*, „Prace Filologiczne” 1885, s. 134–158, 269–317; tegoż, *Studia nad etymologią ludową. Cz. II*, „Prace Filologiczne” 1888, s. 240–262, 452–456; tegoż, *Studia nad etymologią ludową. Cz. III*, „Prace Filologiczne” 1891, s. 741–786; W. Cienkowski, *Teoria etymologii ludowej*, Warszawa 1972; E. Michow, *Legenda Kielc zamknięta w nazwie. Studium etymologiczne i kulturowe*, Kielce 2008; Z. Zierhofferowa, K. Zierhoffer, *Etymologie ludowe, ich funkcja i struktura, „Onomastica”* 2012, nr LVI, s. 15–23; tychże, *Etymologie ludowe toponimów – historycznie i współcześnie*, w: *Trwanie w języku... Pamięci Profesor Moniki Gruchmanowej w 10. rocznicę Jej śmierci*, red. A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, Poznań 2013, s. 49–56; H. Górniewicz, *Gdańsk*, w: *Nazwy miast Pomorza Gdańskiego*, dz. cyt., s. 75.

⁴ T. Kostkiewiczowa [tk], *Etymologia ludowa*, w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, wyd. 2. poszerz. i popr., Wrocław – Warszawa – Kraków 1988, s. 132.

⁵ W. Cienkowski, *Tajemnice imion własnych*, Warszawa 1992, s. 141.

⁶ H. Duda, M. Koper, *Co znaczą nazwy miejscowe? Etymologie i pseudoetymologie w „gawędach kresowych” Katarzyny Węglickiej*, w: *Świat ukryty w słowach, czyli o znaczeniu gramatycznym, leksykalnym i etymologicznym*, red. I. Generowicz, E. Kaczmarska, I.M. Doliński, Warszawa 2009, s. 82.

⁷ J. Miodek, *Legenda i prawda o Kobylinie, Jutrosinie oraz Dubinie*, „Forum Kobylińskie” 2002, nr 1 (30), <http://spkobylin.w.interia.pl/nazwa.htm> [dostęp 21.05.2014].

⁸ H. Górniewicz, dz. cyt., s. 84.

Subisława (ok. 1130 – ok. 1177/1179) lub – rzadziej – jego syna Sambora (1150–1205), gdy ten, raniony na polowaniu przez dziką, został uratowany przez samotnego mnicha i przebywał na kuracji w jego pustelni. Według jednej z wersji przysniła mu się Matka Boska z Dzieciątkiem Jezus w koronie drzewa oliwkowego i właśnie od nazwy tego drzewa ma pochodzić toponim *Oliwa*, por.:

Głęboko zakorzeniona legenda tego magicznego miejsca nazaczyła je cudownością zdarzenia, do jakiego miało tu dojść. W dawnych przekazach, do których żywotności przyczynili się, nie bez powodów, sami zakonnicy, mowa o tym, że książę Sambor, podczas niefortunnego polowania na dziką został w oliwskich lasach zaatakowany przez rozjuszone zwierzę. Okaleczony zapewne wyzionąłby ducha, gdyby nie pomoc mnicha-pustelnika, który miał tu swoją samotnię. Ten przez wiele tygodni leczył rany księcia, którego na gdańskim dworze bodaj uznali już za zmarłego. Władca jednak z wolna odzyskiwał siły i pewnej nocy miał widzenie. Z korony jakiegoś drzewa wyłoniła się przed nim postać młodej niewiasty z maleńkim chłopczykiem na ramieniu. Gdy odzyskał przytomność i opowiedział pustelnikowi, co ujrzał we śnie, ten wyjaśnił mu, że ukazała mu się Madonna z Dzieciątkiem Jezus, a ponieważ ujrzał ją w **koronie drzewa oliwkowego**, powinien za swe cudowne uzdrowienie ufundować kościół, a miejsce, w którym zbudują go zakonnicy, nazwać **Oliwą**. Tyle legenda na temat niezwykłych początków tego miejsca⁹.

W innym wariantcie oliwskiej legendy bohaterem snu księcia Subisława miał być świetlisty anioł z gałązką oliwną; nazwa miejscowa *Oliwa* byłaby zatem motywowana przymiotnikiem *oliwny*, stanowiącym komponent wyrażenia *gałązka oliwna*, por.:

W XII wieku książę Subisław w czasie polowania odłączył się od swojej drużyny. Samotnego dostojnika zaatakował i zranił odyniec. Rannemu przyszedł z pomocą pustelnik, który znalazł i opatrzył księcia. Subisław przenocował w pustelni nad rzeką. We śnie ukazał się mu **anioł z gałązką oliwną** w rękę, wzywający księcia do wyrzeczenia się pogaństwa i przyjęcia wiary chrześcijańskiej. Istotnie książę – pod wpływem snu i rozmów z pustelnikiem – postanowił przyjąć chrzest, a w przyszłości wybudować klasztor w miejscu pustelni. Tak legenda tłumaczy powstanie i nazwę Oliwy¹⁰.

⁹ J. Samp, *Miasto magicznych przestrzeni*, Gdańsk 2003, s. 53.

¹⁰ http://historia-oliwy.trojmiasto.pl/o_nazwa.html [dostęp 27.09.2014].

Niektóre opracowania legendy o założeniu klasztoru w Oliwie objaśniają symbolikę gałązki oliwnej śnionej przez Subisława jako znak pokoju i wezwanie księcia do przyjęcia wiary chrześcijańskiej, por.:

Subisław, książę wówczas jeszcze pogański, udał się na polowanie w lasy pomiędzy Gdańskiem i Chmielnem. Podczas łowów wytropił jelenia, więc zaczął go gonić. W tej pogoni, pędząc, oddalił się od swych towarzyszy. Nagle zza krzaka wyskoczył wprost na niego rozjuszony dzik. Książę pchnął go w biegu, ale oszczep się złamał i ostrym końcem zranił go w bok. Subisław zsunął się z konia, zdoławszy jeszcze tylko zadać głośno w róg. Krew lała się obficie i książę zapadł w omdlenie.

Odgłos rogu usłyszał mnich, który mieszkał w owym lesie i zaraz przybył w to miejsce. Znalazł księcia, zabrał go do swej leśnej pustelni, przemył winem straszną ranę, owinał ją czystym płótnem i tak leczył księcia przez czas długi. Był on bowiem nieprzytomny.

Pewnej nocy śniło się księciu, że widzi białego promienistego anioła, który trzymał w dłoni **gałązkę oliwną**. Ten anioł rzekł do niego:

– Ja jestem wysłany przez Boga, aby ci zwiastować pokój.

Po czym posłaniec niebieski zniknął, a zdziwiony Subisław przebudził się. Teraz mnich opowiedział mu o wszystkim, co się stało w lesie, jak długo już leży chory i zaraz też objaśnił mu sen; że oto Bóg powołał go w ten sposób do wiary Chrystusowej, którą to wiarę dokładnie mu wyłożył, a książę przyjął chrzest z jego rąk, po czym całkiem już zdrów powrócił do swego grodu.

W miejscu, gdzie upadł zraniony, kazał książę Subisław wznieść klasztor i nazwał go Oliwa – od tej oliwnej gałązki, którą mu anioł pokazał. Na starość zaś książę zamieszkał w tym klasztorze, tam zmarł i jest pochowany¹¹.

Tę samą treść przesłania sennego odczytanego przez mnicha pustelnika prezentuje kolejny wariant opisu snu księcia Subisława:

Tymczasem książę spał. Wydawało mu się, że stoi na świetlistej polanie.

– Subisławie! – usłyszał dalekie wołanie. Podniósł oczy i zobaczył białego anioła, który trzymał w dłoni gałązkę oliwną.

– Od Boga przyszedłem – rzekł anioł. – Zwiastuję ci pokój.

Anioł znikł, a Subisław się obudził. Ze zdziwieniem patrzył na mnicha.

– Kim jesteś? – spytał.

– Znalazłem cię w lesie – odparł mnich. – Byłeś ranny, potem długo spałeś...

¹¹ S. Czernicki (L. Heyke), *Podania kaszubskie*, Kościerzyna 1931, cyt za: J. Samp, *Legends gdańskie*, Gdańsk 1992, http://historia-oliwy.trojmiasto.pl/leg_subislaw.html [dostęp 3.11.2017].

- Widziałem we śnie anioła z **gałązką oliwną** – zaczął mówić książe. – Powiedział, że przyszedł od Boga.
- To znak z niebios, byś nawrócił się na prawdziwą wiarę – rzekł mnich. I tak się stało. Subisław przyjął chrzest, a w miejscu gdzie napadł go dzik, kazał postawić klasztor. Na pamiątkę gałązki trzymanej przez anioła nazwał go Oliwą¹².

Józef Ceynowa w swoim opracowaniu tej legendy do gałązek oliwnych śnionych przez księcia Subisława dodaje krzyż ułożony z listewek, por.:

Sen był twardy, ale przed przebudzeniem książe miał w nim jakby widzenie. Widział siebie w swoim grodzie, w wielkiej komnacie, gdzie przybył do niego odziany w długie, białe szaty człowiek. Przybysz mu się przyglądał. Potem podszedł do niego i pokazał mu jakąś budowlę, bardzo wspaniałą, wielką, na której położył gałązkę z zielonego, pięknego drzewka, związaną dwiema listewkami zamocowanymi w poprzek¹³.

Natomiast w objaśnieniach bartnika-pustelnika o symbolice snu pojawiają się elementy wykładu o kulturotwórczej roli zakonu cystersów, por.:

Ten człowiek, który do was przyszedł we śnie, był aniołem. Ta budowla, którą wam pokazał, to kościół z klasztorem, wielkim klasztorem zakonników, którzy do głuszy leśnej wprowadzają życie, zakładają miasta, uczą dzieci, ulepszają gospodarkę, organizują różne warsztaty, piszą księgi, leczą chorych, dbają o spokój i zgodę między ludźmi, szczepami i krajami. A ta gałązka pochodzi z drzewka oliwnego rosnącego w ciepłych krajach i oznaczającego zgodę, przyjaźń i miłość. Krzyż chrystusowy taką zgodę i pracę błogosławi¹⁴.

Najmniej znana jest podaniowa wersja, w której pomorskiemu księciu objawił się we śnie anonimowy cysters z gałązką oliwną ułożoną symbolicznie w kształcie krzyża, por.:

Trzy dni leżał Subisław bez przytomności. Ostatniej nocy miał niezwykły sen: Do jego komnaty wszedł nieznajomy człowiek, odziany w długie, białe szaty. W dłoniach trzymał dwie zielone gałązki, ułożone w poprzek. Razem podeszli do okna i w oddali ujrzeli wspaniałe budowle...

¹² D. Abramowicz, *Skąd się wzięła Oliwa*, w: tejsze, *Legendy Pomorza i Kaszub*, Katowice 2012, s. 14–15.

¹³ J. Ceynowa, *Dobro Zwycięza*, w: tegoż, *Legendy z Kaszub i Pomorza*, Gdańsk 1985, s. 113.

¹⁴ Tamże, s. 114–115.

Gdy Subisław przebudził się wreszcie, ujrzał nad sobą bartnika. Na jego piersiach widniał znak, krzyż, taki sam jak we śnie. [...] Pustelnik wyjaśnił księciu, co działo się z nim przez ostatnie dni. Potem ten opowiedział, jak zabłądził w odludne strony. Na końcu wyjawiał swój niezwykły sen. [...] Potem Subisław spytał:

– Co myślisz o śnie, który ci kiedyś opowiedziałem?

– Mój panie, przez wszystkie te dni nie dawał mi on spokoju. Czekałem, kiedy wreszcie o niego zapytasz. Myślę, że trafiłeś do mnie nie przez przypadek. Znam ludzi noszących strój, który mi opisałeś. To zakonnicy jak ja, tylko że żyją wspólnie. Są mądrzy i zaradni. Zakładają miasta, uczą, poprawiają gospodarkę, budują warsztaty, przepisują księgi, leczą i godzą ludzi. Nazywają się cystersi.

– A cóż znaczą te gałązki?

– To **gałązki oliwki**. Rosną w kraju, z którego przybyłem. Obawiam się, książe, że to już koniec mojej pustelni. Uważam, że w tym miejscu powinienem wznieść budowle, które widziałeś we śnie, i oddać je zakonnikom. Jeśli zechcesz, pójdę z tobą i sprowadzę tu tych czcigodnych braci.

– Jeśli taka jest wola naszego Pana, Jezusa Chrystusa, musimy ją spełnić.

[...]

Subisław nie zdołał doprowadzić do końca swego wielkiego dzieła. Kontynuował je Sambor, jego syn. W końcu stanęła wspaniała katedra i okazały klasztor.

Bracia cystersi czynili wiele dobra dla okolicznych ziem i ich mieszkańców. A miejsce, od owych zielonych gałązek, nazwano **Oliwą**¹⁵.

Popularne – przynajmniej w literaturze regionalnej – oliwskie podania etymologiczne wywodzą zatem nazwę *Oliwa* od przymiotnika *oliwkowy* lub *oliwny*, wchodzących w skład wyrażen *drzewo oliwkowe* lub *gałązka oliwna*, a desygnaty tych wyrażen opisują jako elementy snu księcia pomorskiego, który założył klasztor w Oliwie. Legendy te objaśniają zatem i powstanie klasztoru, i jego nazwy tym, że władcy ziemi pomorskiej przyśniły się egzotyczne drzewko oliwki lub jego gałązka, zinterpretowane jako symbol religijny stanowiący zachętę do założenia klasztoru.

Znamiona etymologii asocjacyjnej można odnaleźć również w działaniach XVII- i XVIII-wiecznych opatów klasztoru oliwskiego: Michała Antoniego Hackiego i Franciszka Zaleskiego, związanych ze sprowadzeniem do Oliwy relikwii Świętej Oliwy z Anagni i uczynieniem jej patronką i opiekunką oliwskiego bractwa¹⁶. O wszczęciu starań zadecydowała przypadkowa tożsamość brzmieniowa imienia świętej i nazwy miejscowej, którą zauważył „światły i bywały

¹⁵ J. Mamelski, *Sen o Oliwie*, w: tegoż, *Legendy kaszubskie*, Gdynia 2012, s. 43–45.

¹⁶ J. Samp, *Święta Oliwa?*, w: tegoż, *Gdańsk prawie nie znany*, Gdańsk 1993, s. 132–134.

w świecie cysters Michał Antoni Hacki¹⁷. Jak pisze znawca dziejów Gdańska, Jerzy Samp: „zbieżność imienia świętej Oliwy z nazwą miejscowości, w której znajdował się jego macierzysty klasztor, podsunęła mu myśl o sprowadzeniu relikwii nad Bałtyk¹⁸. Część ramienia Świętej Oliwy opat Hacki przywiózł do Oliwy ok. 1703 r., a w 1739 r., już za rządów opata Zaleskiego, odbyły się uroczystości wprowadzenia relikwii do kościoła klasztornego i umieszczenia ich w specjalnym ołtarzu z podobizną świętej, aniołów i herbu Oliwy¹⁹. Jednak w kolejnych wiekach kult św. Oliwy z Anagni w Oliwie zanikł, o czym przesądziła kasata zakonu cystersów w 1831 r. Obecnie zatem wykładnię etymologiczną toponimu *Oliwa* o postaci ‘miejscowość z klasztorem, którego patronką jest Święta Oliwa’ musimy uznać za historyczną.

Wątki religijne zawiera również inna etymologia nienaukowa toponimu *Oliwa*, będąca autorskim pomysłem ojca regionalizmu kaszubskiego, Floriana Ceynowy, który zamieścił ją w utworze *Rozmòwa Pòlòcha z Kaszëbą wśród 29 innych fantazyjnych etymologii kaszubskich nazw miejscowości, krain, rzek, błot i gór*. Osnową legendy etymologicznej objaśniającej kaszubskie toponimy autor uczynił wędrówkę ludu wybranego przez Kaszuby. Jerzy Treder scharakteryzował tę koncepcję następująco:

Traktuje tu owe objaśnienia żartobliwie, dopasowując je do fabuły czy wręcz czerpiąc z nich pomysły do jej rozwijania. Przypomina to teksty folklorystyczne o tematyce etiologicznej, które wiarygodnym jednocześnie czynią sam zabieg biblijnego ujęcia Kaszub: dzieje ich giną w mrokach, dziś ów naród wybrany jest w niewoli (pruskiej), Kaszubi są głęboko religijni, wiodą spokojne życie wiejskie i zdrowe moralnie, w jakimś stopniu jakby pierwotne²⁰.

Funkcja biblijnych etymologii artystycznych wykreowanych przez Floriana Ceynowę polegała na poniesieniu prestiżu Kaszub i Kaszubów, por.:

[...] starożytność i osobliwość mowy, nazewnictwo o długim rodowodzie, ujęcie Kaszub jako biblijnej Palestyny i miejsce ukrzyżowania Jezusa (Kalwaria Wejherowska) itp. – wszystko to służy zarazem podniesieniu wartości Kaszub i Kaszubów, co niewątpliwie jest zamierzoną odpowiedzią na ich deprecjonujący wizerunek w relacjach Polaków z połowy XIX w. [...] ²¹

¹⁷ Tamże, s. 132.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże, s. 134.

²⁰ J. Treder, *Wstęp*, w: F.S. Ceynowa, *Rozmòwa Pòlòcha z Kaszëbą. Rozmòwa Kaszëb z Pòlòchã*, oprac., wstęp i przypisy J. Treder, Gdańsk 2007, s. 26.

²¹ J. Treder, dz. cyt., s. 31.

Nazwa miejscowości *Óliwa* przybrała w tej opowieści wykładnię semantyczną: ‘miejsce, w którym naród wybrany miał jeszcze w wędrówce przez pustynię oliwę’²², co Ceynowa w swym dziele oddał słowami:

tak w Óliwie pòsòdelë òni [tj. lud pògańszci ë żédowszci – przypis E.R.C. i M.C.] jesz óliwã²³.

Nazwa *Oliwa* ma również co najmniej dwie etymologie nienaukowe o charakterze nienarracyjnym, znane – choć raczej nie powszechnie – współczesnym mieszkańcom Trójmiasta.

Jedna z tych potocznych etymologii – zasłyszana przez nas przypadkowo – wiąże powstanie nazwy miejscowej *Oliwa* z zakończeniem wojen ze Szwedami pokojem oliwskim w 1660 r. To właśnie wyrażenie *pokój oliwski* ma tkwić w podstawie toponimu *Oliwa*, natomiast wyrażenie *pokój oliwski* jest rzekomo motywowane wyrażeniem *gałązka oliwna*, ponieważ rekwizyt ten stanowi symbol pokoju²⁴. Potocznymi reinterpreterami odwołują się zatem do stereotypu onomastycznego Oliwy jako miejsca zawarcia pokoju oliwskiego i rekonstruują ciąg skojarzeniowy, który miał doprowadzić do nadania nazwy *Oliwa* miejscu, w którym odbyło się to wydarzenie historyczne, następująco: *gałązka oliwna* > *pokój oliwski* > *Oliwa*.

Drugą synchroniczną etymologię toponimu *Oliwa* funkcjonującą w obiegu ustnym opowiedział nam kiedyś w drodze do Pelplina na kolejną konferencję z cyklu *Język – Szkoła – Religia* śp. Profesor Edward Breza. Według jego słów etymologia potoczna przeciwstawia sobie katedry w Oliwie i Pelplinie²⁵. Pierwsza z nich została – zdaniem ludowych etymologów – zbudowana bardzo staran-

²² E. Rogowska-Cybulska, *Etymologie ludowe w roli kreatora kaszubskiej tożsamości etnicznej* – Rozmowa Pòlòcha z Kaszëbą *Floriana Ceynowy*, „Poznańskie Studia Slawistyczne” 2015, nr 8: *Mikronarody i mikrojęzyki słowiańskie*, s. 153–165.

²³ F.S. Ceynowa, *Rozmowa Pòlòcha z Kaszëbą napisónò przez s.p. Ksãdza Szmuka z Pùcka a do drëkù pòdónò przez Sëna Wòjkòjca ze Slawòszëna. Rokù Pańszcëgò 1850. Drëdzé wëdanié, z Krajòbrazã Zemi Kaszëbszczé W Swiecu nad Wislã ù czarnokszãnika J. Hauffëgò 1865*, w: F.S. Ceynowa, *Rozmowa Pòlòcha z Kaszëbą. Rozmowa Kaszëbë z Pòlòchã*, oprac., wstęp i przypisy J. Treder, Gdańsk 2007, s. 31.

²⁴ E. Rogowska-Cybulska, *O motywach historycznych wpisanych w etymologie ludowe pomorskich choronimów i toponimów*, w: *Językowy, literacki i kulturowy obraz Pomorza*, red. M. Klinkosz, Z. Lica, Gdańsk 2013, s. 85–97.

²⁵ Toponim *Pelplin* (wcześniej *Poplno*, *Peplin* i *Polplin*) prawdopodobnie pochodzi od nazwy rzecznej *Pepla*. „Przyjmuje się też etymologię z powtórzonym rdzeniem *pl-*, tj. *Pl-pl-in* → *Polplin* → *Peplin*; podstawa *pl-* znana jest w wyrazie *pło* ‘mokradło’” (S. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1984, s. 285).

nie i rezultat jest niezwykle udany, do dziś bowiem wygląda *jak ulana*, podczas gdy drugą wzniesiono nad wyraz niechlujnie, toteż wydaje się *upeplana*.

Etymologie potoczne toponimu *Oliwa* uwzględniają istnienie na terenie tej dzielnicy ważnych obiektów architektonicznych: klasztoru ('miejsce, w którym księciu Subisławowi lub Samborowi przyśnili się Matka Boska z Dzieciątkiem w koronie drzewa oliwkowego lub anioł z gałązką oliwną albo cysters z gałązką oliwną ułożoną na krzyż, i na pamiątkę tego snu wzniesiono tu klasztor', 'miejsce, w którym jest katedra wyglądająca jak ulana'), a także reinterpretują nazwę jako odnoszącą się globalnie do tej miejscowości ('miejsce, w którym naród wybrany wędrujący przez Kaszuby stanowiące ziemię obiecaną miał jeszcze oliwę', 'miejsce zawarcia pokoju oliwskiego'). Pełnią one przede wszystkim funkcję objaśniającą²⁶, łącząc wiedzę o Oliwie z wyobrażeniami na temat mechanizmów językowych prowadzących do tworzenia nazw własnych. Wyrazista jest jednak również ich funkcja prestiżotwórcza²⁷, polegająca na nadawaniu Oliwie symbolicznego znaczenia poprzez ewokowanie skojarzeń wysoko wartościowanych w przestrzeni społecznej.

Bibliografia

Abramowicz D., *Legends Pomorza i Kaszub*, Katowice 2012.

Ceynowa F.S., *Rozmòwa Pòlòcha z Kaszëbą napisónò przez s.p. Ksãdza Szmùka z Pùcka a do drëkù pòdónò przez Sëna Wòjkòjca ze Sławòszëna. Rokù Pańszëgò 1850. Drëdzë wëdanié, z Krajòbrazã Zemi Kaszëbsczë W Swiecu nad Wisłã ù czarnokszënika J. Hauffëgò 1865*, w: F.S. Ceynowa, *Rozmòwa Pòlòcha z Kaszëbą. Rozmòwa Kaszëbë z Pòlòchã*, oprac., wstęp i przypisy J. Treder, Gdańsk 2007.

Ceynowa J., *Dobro Zwycięza*, w: tegoż, *Legends z Kaszub i Pomorza*, Gdańsk 1985.

Cienkowski W., *Teoria etymologii ludowej*, Warszawa 1972.

Cienkowski W., *Tajemnice imion własnych*, Warszawa 1992.

Duda H., Koper M., *Co znaczą nazwy miejscowe? Etymologie i pseudoety-mologie w „gawędach kresowych” Katarzyny Węglickiej*, w: *Świat ukryty w słowach, czyli o znaczeniu gramatycznym, leksykalnym i etymologicznym*, red. I. Generowicz, E. Kaczmarek, I.M. Doliński, Warszawa 2009.

²⁶ E. Rogowska-Cybulska, *O funkcji objaśniającej etymologii ludowych polskich toponimów*, „Język Polski”, XCVIII, 2018, z. 1, s. 73–85.

²⁷ E. Rogowska-Cybulska, *O funkcji prestiżotwórczej etymologii ludowych toponimów*, „Język Polski”, w druku.

Górniewicz H., *Gdańsk*, w: *Nazwy miast Pomorza Gdańskiego*, red. H Górniewicz, Z. Brocki, wyd. 2 popr. i poszerz. pod red. E. Brezy i J. Tredera, Gdańsk 1999.

Górniewicz H., *Oliwa*, w: *Nazwy miast Pomorza Gdańskiego*, red. H Górniewicz, Z. Brocki, wyd. 2 popr. i poszerz. pod red. E. Brezy i J. Tredera, Gdańsk 1999.

Kostkiewiczowa T. [tk], *Etymologia ludowa*, w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, wyd. 2. poszerz. i popr., Wrocław – Warszawa – Kraków.

Makula-Kosek W., *Oliwa*, w: *Nazwy miejscowe Polski, Historia – pochodzenie – zmiany*, red. K. Rymut, Kraków 2009, t. 8.

Malinowski L., *Studia nad etymologią ludową. Cz. I*, „Prace Filologiczne” 1885.

Malinowski L., *Studia nad etymologią ludową. Cz. II*, „Prace Filologiczne” 1888.

Malinowski L., *Studia nad etymologią ludową. Cz. III*, „Prace Filologiczne” 1891.

Mamelski J., *Sen o Oliwie*, w: tegoż, *Legendy kaszubskie*, Gdynia 2012.

Michow E., *Legenda Kielc zamknięta w nazwie. Studium etymologiczne i kulturowe*, Kielce 2008.

Miodek J., *Legenda i prawda o Kobylinie, Jutrosinie oraz Dubinie*, „Forum Kobylińskie” 2002, nr 1 (30), <http://spkobylin.w.interia.pl/nazwa.htm> [dostęp 21.05.2014].

Rogowska-Cybulska E., *O motywach historycznych wpisanych w etymologię ludową pomorskich choronimów i toponimów*, w: *Językowy, literacki i kulturowy obraz Pomorza*, red. M. Klinkosz, Z. Lica, Gdańsk 2013.

Rogowska-Cybulska E., *Etymologie ludowe w roli kreatora kaszubskiej tożsamości etnicznej – Rozmowa Półocha z Kaszëbą* *Florianą Ceynową*, „Poznańskie Studia Slawistyczne” 2015, nr 8: *Mikronarody i mikrojęzyki słowiańskie*.

Rogowska-Cybulska E., *O funkcji objaśniającej etymologii ludowych polskich toponimów*, „Język Polski” (w druku).

Rogowska-Cybulska E., *O funkcji prestiżotwórczej etymologii ludowych toponimów*, „Język Polski”, XCVIII, 2018, z. 1, s. 73–85.

Rospond S., *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1984.

Samp J., *Legendy gdańskie*, Gdańsk 1992.

Samp J., *Święta Oliwa?*, w: tegoż, *Gdańsk prawie nie znany*, Gdańsk 1993.

Samp J., *Miasto magicznych przestrzeni*, Gdańsk 2003.

Treder J., *Wstęp*, w: F.S. Ceynowa, *Rozmowa Półocha z Kaszëbą. Rozmowa Kaszëbë z Półochã*, oprac., wstęp i przypisy J. Treder, Gdańsk 2007.

Zierhofferowa Z., Zierhoffer K., *Etymologie ludowe, ich funkcja i struktura*, „Onomastica” 2012, nr LVI.

Zierhofferowa Z., Zierhoffer K., *Etymologie ludowe toponimów – historycznie i współcześnie*, w: *Trwanie w języku... Pamięci Profesor Moniki Gruchmanowej w 10. rocznicę Jej śmierci*, red. A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, Poznań 2013.

Streszczenie

Jak ulana... Etymologie ludowe nazwy gdańskiej dzielnicy Oliwa

Artykuł opisuje pięć etymologii nienaukowych toponimu *Oliwa*. Mają one następujące wykładnie onomastyczne: 1) 'miejsce, w którym księciu pomorskiemu Subisławowi lub Samborowi przyśnił się Matka Boska z Dzieciątkiem w koronie drzewa oliwkowego lub anioł z gałązką oliwną albo cysters z gałązką oliwną ułożoną na krzyż, i na pamiątkę tego snu wzniesiono tu klasztor', 2) 'miejsce z klasztorem, którego patronką jest Święta Oliwa', 3) 'miejsce, w którym naród wybrany wędrujący przez Kaszuby stanowiące ziemię obiecaną miał jeszcze oliwę', 4) 'miejsce zawarcia pokoju oliwskiego', 5) 'miejsce, w którym jest katedra wyglądająca jak ulana'. Pełnią one funkcję objaśniającą i prestiżotwórczą.

Summary

As if spilled ... The folk etymologies of the names of the Gdańsk district Oliwa

The author of the paper describes five non-scientific etymologies of place name *Oliwa*. They have the following onomastic interpretations: 1. the place where the Pomeranian prince Subislaw or Sambor dreamed of St. Mary with Child in the crown of an olive tree or an angel with an olive twig or a Cistercian with an olive twig formed in a cross, and to commemorate that dream the monastery was built'. 2. the town with a monastery whose patron is St. Olive. 3. the place where the chosen nation wondering through the Kashubia, their promised land, still had olive, 4. the place where the Treaty of Oliva was signed, 5. the place where there is a cathedral which looks as if it spilled. They perform explanatory and prestige generating functions.